Cena 6 hal.

Nr. 279. Kraków, Sobota 5 Czerwca 1915. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie. Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi dwa razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza L 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 3344.

Biuletyn sztabu austro-węgierskiego

Wiedeń, 5 czerwca.

Urzędowo ogłaszają 4 czerwca:

W ciągu dnia wczorajszego Przemyśl oczyszczono z nieprzyjaciela, który cofnął się na wschód i próbuje tylnemi strażami stawiać opór, na wzgórzach, na południowy zachód od Medyki. Tam wojska sprzymierzone prowadzą teraz atak.

Tymczasem udało się armii generała Böhm-Ermolliego przełamać od strony południa linię obronną Rosyan i posunąć się ku Mościskom. Obecnie wojska nasze stoją już tylko w odległości kilku kilometrów od tego miasta. W walkach tych wielu jeńców dostało się w ręce zwycięzców.

Także atak armii generała von Linsingena był znów uwieńczony powodzeniem. Od dzisiaj rana Rosyanie przed tą armią znajdują się w pełnym odwrocie.

Na linii Prutu skutkiem oddziaływania wypadków nad Sanem i nad górnym Dniestrem wywiązały się nowe walki. Gdzie tylko nieprzyjaciel próbował atakować, został odparty, poniósłszy znaczne straty. Ujęto 900 ludzi.

Zresztą położenie nad dolnym Sanem i w Królestwie Polskiem nie zmieniło się.

Zast. szefa sztabu jeneralnego **v. Höfer**
marszałek polny porucznik.

Biuletyn Naczelnego kierownictwa armii niemieckiej.

Berlin, 5 czerwca.

Wielka główna kwatera 4 czerwca ogłasza:

Połud.-wschodni teren wojny:

Wojska nasze po walce dotarły do miejscowości leżących na wschód od Przemyśla i dalej na północny wschód do linii Bolestraszyce—Torki—Poździacz i Starzawa.

Zdobycz z upadku Przemyśla jeszcze nie stwierdzona.

Okazuje się z zeznań jeńców z najrozmaitszych części wojska, że Rosyanie wdrożyli w nocy z dnia 2 na 3 czerwca, w której Przemyśl został zdobyty, ogólny atak na cały front armii generała von Mackensena. Ofenzywa ta już w początkach swoich zupełnie się nie udała.

O 22 kilometrów na wschód od Przemyśla wojska niemieckie pod wodzą generała von Marwitza wzięły szturmem wzgórza po obu stronach Myślatycz.

Armia generała Linsingena jest w trakcie przeprawiania się przez dolny bieg Stryja, na północny wschód od miasta Stryja.

Wschodni teren wojny:

Kawalerya nasza spędziła oddziały rosyjskie z miejscowości Lenen i Schrunden oddalonych o 60 i 70 kilometrów na wschód od Libawy.

W okolicy Rawdzian, na zachód od Kurszan i pod Sawdynikami nad Dubissą ataki nieprzyjacielskie spełzły na niczem.

Zachodni teren wojny:

Zdobyliśmy szturmem zamek i miejscowość Hooge z wyjątkiem kilku domów na zachodnim krańcu tej miejscowości. Kontrataki Anglików krwawo odparte.

Na wschód od Gyvenchy wczoraj wieczorem udało się wojskom angielskim wtargnąć do naszych stanowisk. W kontrataku wyparliśmy napowrót nieprzyjaciela, który poniósł ciężkie straty. Trzy nieprzyjacielskie karabiny maszynowe dostały się w nasze ręce. Stanowiska te znów są w naszem posiadaniu.

Fabryka cukru pod Souchez po walce, która przechylała się w tą i ową stronę, została przez nas obsadzoną. Nad koleją na zachód od Souchez walka jeszcze się toczy.

Silne ataki nieprzyjaciela pod Neuve Ville i na północ od tego miasta zostały złamane w ogniu naszej artyleryi. Na południe od Neuve Ville od dzisiaj w nocy toczą się walki z bliska.

W Lesie Kapłańskim walka się zakończyła. Udało się nam odzyskać przeważną część utraconych rowów.

Naczelne kierownictwo armii.

Po odzyskaniu Przemyśla.

Wiedeń, 5 czerwca.

(T. B.) Wojska wtargnęły szybko jedne za drugiemi ze wszystkich stron do miasta Przemyśla. Z Bawarczykami spotkali się na rynku jeźdźcy dywizyi kawaleryi. — Wkrótce weszła także piechota X. korpusu. Zapanowała niezmierna radość. Wszystkie ulice zapełniły się ludźmi, którzy rzucali kwiaty i powiewali chorągwiami. Domy udekorowano również flagami.

Miasto nie ucierpiało podczas strzelania. W magazynach pozostały wielkie ilości zapasów. Także innego materyału wojennego pozostało dużo w twierdzy. Wojska jednak nie mogły się w mieście zatrzymać, ponieważ natychmiast podjęły pościg za cofającym się nieprzyjacielem, który dla osłony swego odmarszu na wysokich pozycyach na wschód od miasta ustawił straże tylne i dość zaciekle się bronił. Zwolna wypierały nasze wojska nieprzyjaciela z pozycyi do pozycyi i z rejonu fortecznego.

Liczby jeńców jeszcze nie zdołano obliczyć.

Wiedeń, 5 czerwca.

(T. B.). Z wojennej kwatery prasowej donoszą pod datą 4 bm.:

Cesarz niemiecki przybył automobilem do miejsca siedziby c. i k. naczelnej Komendy, aby Naczelnemu Komendantowi armii marszałkowi polnemu Arcyksięciu Fryderykowi wyrazić osobiście najserdeczniejsze życzenia z powodu przypadającego dzisiaj dnia urodzin Arcyksięcia oraz z powodu zdobycia Przemyśla. Podczas obiadu wzniósł Cesarz Wilhelm toast, w którym w dobitnych słowach podniósł znaczenie ostatniego powodzenia wojsk sprzymierzonych, oraz uczcił osobę zwycięskiego Marszałka Polnego.

Podczas przybycia, jak i podczas odjazdu bardzo liczna publiczność, zgromadzona w ulicach zgotowała Cesarzowi Wilhelmowi owacyę.

Biała, 5 czerwca.

(T. B.) Wiadomość o zdobyciu Przemyśla przez wojska sprzymierzone nadeszła tu podczas procesyi Bożego Ciała. Wnet całe miasto przybrano chorągwiami. Wieczorem przez pięknie udekorowane ulice przeciągał pochód z muzyką i pochodniami. Pochód kilkotysięczny przy dźwiękach marsza „Radetzky'ego" przybył przed gmach Kasy oszczędności, gdzie mieści się Namiestnictwo. Pan Namiestnik Korytowski w towarzystwie kilku urzędników zjawił się na balkonie i wygłosił przemówienie pełne zapału, w którem wyraził nadzieję, że zdobycie Przemyśla utoruje drogę do stolicy kraju, do żyznej niziny Podolskiej, do potężnej drogi wodnej Dniestru. Okrzykiem na cześć Cesarza i Jego Wysokiego Sprzymierzeńca oraz obu zwycięskich armii, zakończył pan Namiestnik przemówienie, przerywano przez słuchaczy raz po raz okrzykami: Niech żyje! Heil! Hoch!

Wiedeń, 5 czerwca.

(T. B.). Burmistrz dr. Weiskirchner wystosował do marszałka polnego Arcyksięcia Fryderyka telegram gratulacyjny z powodu zdobycia Przemyśla.

Praga, 5 czerwca.

(T. B.) Po nadejściu wiadomości o zdobyciu Przemyśla prezydyum miasta zarządziło udekorowanie ratusza i budynków miejskich. Burmistrz Grosz wystosował telegramy gratulacyjne do kancelaryi gabinetowej Cesarza i do Naczelnego Komendanta armii, Arcyks. Fryderyka.

Zagrzeb, 5 czerwca.

(T. B.) Radosna wiadomość o zdobyciu Przemyśla została przyjętą przez publiczność z zapałem. Ban. br. Skerlecs zawiadomił ludność plakatami o tem radosnem wydarzeniu.

Plakaty te donoszą, że nasza waleczna armia razem z wiernie sprzymierzonem wojskiem niemieckiem zdobyła twierdzę przemyską i przy tem ponownie zadała silnemu wrogowi ciężkie straty. Świetny sukces armii sprawia nam tem większą radość ile, że osiągnięty został w chwili kiedy nasz wiarołomny sojusznik włoski przez swą zdradę chciał nasze położenie utrudnić.

Całe miasto jest udekorowane.

Wiedeń, 5 czerwca.

(T. B.). Dzienniki wiedeńskie omawiają w długich artykułach wielkie znaczenie zdobycia Przemyśla witając je z wielką radością. Radość jest tem większą, że zdobycie twierdzy nastąpiło w przeciągu krótkiego czasu, podczas gdy Rosyanie mimo wysiłków trwającch przez kilka miesięcy, nie mogli twierdzy orężem zdobyć. Zdobycie Przemyśla oprócz znaczenia strategicznego ma także wielkie znaczenie moralne.

Berlin, 5 czerwca.

(T. B.) „Tageblatt" donosi z Amsterdamu, że wiadomość o upadku Przemyśla wywołała w Holandyi wielkie wrażenie. W mieście obnoszono wielkie plakaty, które wielkiemi literami doniosły o zdobyciu Przemyśla przez mocarstwa centralne. Od początku wojny jest to pierwszy raz, że sukces mocarstw centralnych ogłoszono w tak ostentacyjny sposób. Dzienniki obszernie omawiają fakt szybkiego zdobycia tej twierdzy.

Bukareszt, 5 czerwca.

(T. B.). Wiadomość o zdobyciu Przemyśla rozpowszechniona przez nadzwyczajne wydania dzienników „Uniwersul" i „Adverul", wywołała w szerokich kołach nadzwyczajnie silne wrażenie. Wprawdzie doniesienia rosyjskie ostatnich dni nie znajdowały już wiary, mimo tego nie przypuszczano, aby upadek Przemyśla był już tak blizkim.

Konstantynopol, 5 czerwca.

(T. B.) Cała prasa turecka omawia z wielką radością zdobycie Przemyśla i zaznacza, że z Przemyślem upadła nietylko twierdza, ale i jedyne powodzenie, jakiem Rosyanie mogli się wykazać po 10 miesiącach wojny.

Wojna z Włochami.

Wiedeń, 5 czerwca.

Urzędowo ogłaszają 4 czerwca:

W tyrolskim obszarze granicznym nie zaszło nic ważniejszego.

Na wschód od siodła Kreutzberg wojska nasze zdobyły dwa wierzchołki górskie, które przejściowo silnie obsadzili Włosi.

Na granicy Karyntyi walka działowa w niektórych punktach trwa dalej.

W Pobrzeżu walka toczy się w okolicy Karfeit.

Zast. szefa sztabu jeneralnego **v. Höfer**
marszałek polny porucznik.

Nieuzasadniony entuzyazm.

Berlin. (Tel. pryw.) Rzymski korespondent „Daily Mail'u" telegrafuje: Marsz włoski na terenie austryackim wywołał w Rzymie całkiem nieuzasadniony entuzyazm. Lepiej byłoby przyznać, że dotąd nie może być mowy o właściwej walce, ponieważ Austryacy wycofali się dobrowolnie z kilku punktów z przyczyn strategicznych.

Lord Creve o nowym sojuszniku włoskim.

Londyn. (T. B.) W Izbie Lordów oświadczył lord Creve, omawiając interwencyę Włoch, że dowodzi ona, iże sojusz, który polega na politycznych żądaniach a nie na sympatyach narodowych ani na zgodnych ideałach nie był w możności pokonania przesilenia jakie nastąpiło we Włoszech. Notomiast sojusz Włoch z Anglią stoi na podstawie o wiele silniejszej. Creve wyraził wreszcie nadzieję, że oba ludy odniosą w końcu zwycięstwo.

Ponowny przegląd niedolnych pod broń we Włoszech.

Berno Szwajcarskie (T. B.). „Bund" donosi z Lugano, że uznani za niezdolnych do służby wojskowej Włosi mają ponownie stanąć do przeglądu. — Nowy ten przegląd odbywa się głównie na żądanie dzienników socyalistycznych, które podnosiły, że szczególnie wśród arystokracyi znajduje się wiele osób uznanych za niezdolnych do służby wojskowej.

Agitacya radykałów włoskich przeciw duchowieństwu.

Kolonia (T. B.). Katolicka prasa włoska żali się z powodu prądu zwróconego od początku wojny w dziennikach radykalnych przeciw księżom. Pojawiły się wiadomości, które zarzucały duchowieństwu wzywanie do dezercyi i do tchórzostwa, oraz szpiegostwa na rzecz Austro-Węgier. Jest w tym system. Katolicy muszą temu wszelkimi środkami zapobiedz.

Zawieszenie płatności czynszów w miastach włoskich.

Lugano. (T. B.) Rozporządzenie ministeryalne zawiesza płacenie czynszów w miastach i zniża je dla rodzin wojskowych do połowy.

Na morzach.

Frankfurt, 5 czerwca.

(T. B.). „Frankfurter Zeitung" donosi, że dnia 31 maja **niemiecka łódź podwodna zatopiła** koło wyspy Strato **angielski krążownik pomocniczy** o pojemności 12.000 ton. Oprócz tego **storpedowała niemiecka łódź podwodna angielski krążownik liniowy** koło Tenedos, w dniu 2 czerwca.

Stawanger, 5 czerwca.

(T. B.) Parowiec **„Cyrus"** został **storpedowany.**

Lugano, 5 czerwca.

(T. B.). Rosyjski attache wojskowy w Rzymie powtarza dementi w sprawie zatopienia pancernika „Pantalejmon".

Siły tureckie na Gallipoli.

Londyn, 5 czerwca.

(T. B.) „Evening Post" donosi z Aten, że **Turcy mają na Gallipoli 250.000 wojska** w doskonałych pozycyach.

Superarbitrowani pospolitacy mają się zgłosić do przeglądu.

Wiedeń, 5 czerwca.

(T. B.). Z kilku stron wystosowano do Ministerstwa obrony krajowej zapytanie, czy także ci pospolitacy mają w myśl ogłoszenia w sprawie przeglądu pospolitaków z lat 1878 do 1890 oraz 1892 do 1894, stawić się do przeglądu, którzy wprawdzie przy prezentacyi zostali uznani za zdolnych do służby orężnej, ale od tego czasu przy superarbitrowaniu z innego powodu niż z powodu zranienia — albowiem w tym wypadku wyraźnie oznaczonem jest uwolnienie od zjawienia się przed komisyą przeglądu — uznani zostali za niezdolnych do służby orężnej.

Ministerstwo obrony krajowej odpowiedzią z 27 maja ogłosiło, że ci **pospolitacy** wspomnianych roczników, którzy **w drodze superarbitrowania i z innych powodów niż z powodu zranienia uznani zostali za niezdolnych do służby orężnej** (waffenunfaehig) o ile odnośna uchwała superarbitracyjna już istnieje, a więc jeśli nie stoją więcej w służbie wojskowej, **obowiązani są zjawić się przy przeglądzie.** Natomiast ci, którzy w drodze superarbitrowania uznani zostali za niezdolnych do wszelkiej służby i z obowiązku pospolitego ruszenia wogóle uwolnieni zostali, o ile posiadają „Landsturmabschied" albo „Landsturmbefreiungscertiffikat" wolni są od zjawienia się przy przeglądzie.

Wiadomości telegraficzne

„Głosu Narodu" z dnia 5 czerwca 1915.

Wymiana internowanych.

Budapeszt. (T. B.) Między Austro-Węgrami a Serbią została, jak wiadomo, zawarta umowa, według której internowani mężczyźni poniżej lat 18 i powyżej 50 oraz kobiety i dzieci mają być wymienione. Pierwszy transport osób takich przybył wczoraj do Budapesztu.

Kredyty wojenne Francyi.

Paryż. (T. B.). Minister skarbu **Ribot** wniesie dzisiaj w izbie deputowanych 7 prowizorycznych kredytów na trzeci kwartał roku 1915 w wysokości **5.600 milionów franków.** Kredyty uchwalone od początku wojny przez parlament wynoszą **24 miliardy.**

Kitchener naczelnym wodzem?

Wiedeń. (Tel. pryw.) „Deutsche Ztg." donosi, że Kitchener zamianowany zostanie generalissimusem we Flandryi.

Straty angielskie.

Londyn. (T. B.) Najnowsza lista strat wykazuje nazwiska 240 oficerów i 2000 żołnierzy.

Wojna w koloniach.

Kapstad. Biuro Reutera donosi: Generalny sekretarz **Buxton** powiedział w mowie w Port Elisabeth, że wprawdzie wojska angielskie zajęły główne miasta większej części południowej Afryki Niemieckiej, ale armia niemiecka wcale jeszcze właściwie nie wystąpiła na plan. Dlatego byłoby przedwczesnem odsyłać kontygent południowo-afrykański do Europy.

Likwidacya niemieckiej własności w Rosyi.

Petersburg. (T. B.) Ministerstwo spraw wewnętrznych wypracowało projekt ustawy, według której skutki ustawy o przymusowej likwidacyi niemieckiej własności ziemskiej mają być rozszerzone na gubernię nowogrodzką.

Brak żywności w Rosyi.

Petersburg. (T. B.) „Riecz" donosi z Moskwy: Panuje tutaj zupełny brak cukru. Fabrykanci cukru sprzeciwiają się ustanowieniu cen maksymalnych twierdząc, że jest dosyć cukru a tylko brak wagonów.

„Ruskoje Słowo" donosi, że w gubernii Włodzimierz brak zupełny środków żywności. W Wilnie brak zupełny mąki żytniej tak, że intendantura musiała odstąpić 20.000 pudów z magazynów wojskowych na rzecz miasta. W gubernii Wiatka brak zupełny mąki żytniej i chleba. Skutkiem tego zostały zniesione ceny maksymalne.

Korespondencya do państw nieprzyjacielskich.

Genewa. (T. B.) Urządzona przez komitet Czerwonego Krzyża, międzynarodowa agencya dla jeńców wojennych w Genewie chce objąć przesyłkę również korespondencyi, przeznaczonej dla innych osób, a nie tylko dla samych jeńców. Odnośne korespondencye muszą być wystosowane do komitetu i muszą być zaopatrzone w międzynarodową markę na odpowiedź, albowiem wolność od porta istnieje tylko dla korespondencyi jeńców wojennych.

Petersburg. (T. B.) Tutejsze dzienniki donoszą, że austro-węgierscy i niemieccy obywatele w ostatnim czasie rzucili na targ wielkie masy rosyjskich papierów wartościowych. Rząd skutkiem tego powołał komisyę osobną celem zapobieżenia złym następstwom tego faktu.

Ateny (T. B.). Wczoraj odbyła się tu przy licznym udziale uroczystość promocyi profesora uniwerstetu wiedeńskiego radcy dworu Dra Eiselsberga i profesora Krausa, na honorowych doktorów.

Lugano. (T. B.) Profesor Ciamitian z Boloni miał wynaleść środek chemiczny dla zapobieżenia skutkom szkodliwym gazów wydobywających się przy wybuchu bomb.

KRONIKA.

Z podróży Księcia Biskupa Sapiehy. W pierwszych dniach b. m. wyjechał Książę Biskup Sapieha w towarzystwie Arcybiskupa Symona i sekretarza Komitetu krakowskiego Dra Jana Górskiego, do Kielc uwolnionych niedawno od Rosyan. Książę Biskup udał się tam dla zainicyowania w mieście i okolicy akcyi pomocy dla ludności zniszczonej wojną i złożył w ręce Biskupa Łosińskiego 5000 K. na doraźne zapomogi dla najbardziej potrzebujących. Kielecki Komitet, na którego czele stoi Biskup Łosiński, wszedł obecnie w stały kontakt z Komitetem Biskupim w Krakowie.

Wczoraj znów wyjechał Książę Biskup z sekretarzem Dr Górskim na objazd świeżo odzyskanych powiatów: jasielskiego, samborskiego. krośnieńskiego i przemyskiego dla utworzenia w nich lokalnych Komitetów i dania każdemu pewnej sumy pieniędzy dla podjęcia zaraz akcyi pomocy.

Podróż Ks. Biskupa Sapiehy, która trwać będzie dni kilka, obejmuje także i miasto Przemyśl, którego ludność wskutek dwukrotnego oblężenia największej bodaj pomocy i opieki potrzebuje.

Po odebraniu Przemyśla. Obywatelstwo krakowskie chcąc dać wyraz swym uczuciom z okazyi odzyskania Przemyśla przez bohaterską armię, urządza dziś wieczór pochód z lampionami. Sprawą urządzenia pochodu zajmuje się obszerny Komitet obywatelski, który się zawiązał z inicyatywy Prezydyum miasta. Członkowie Rady miasta Krakowa i Podgórza, kupiectwo, cechy rękodzielnicze oraz inne stowarzyszenia zgromadzą się w podworcu straży pożarnej. Bliższe szczegóły podane będą w odezwie, która w południe będzie ogłoszoną.

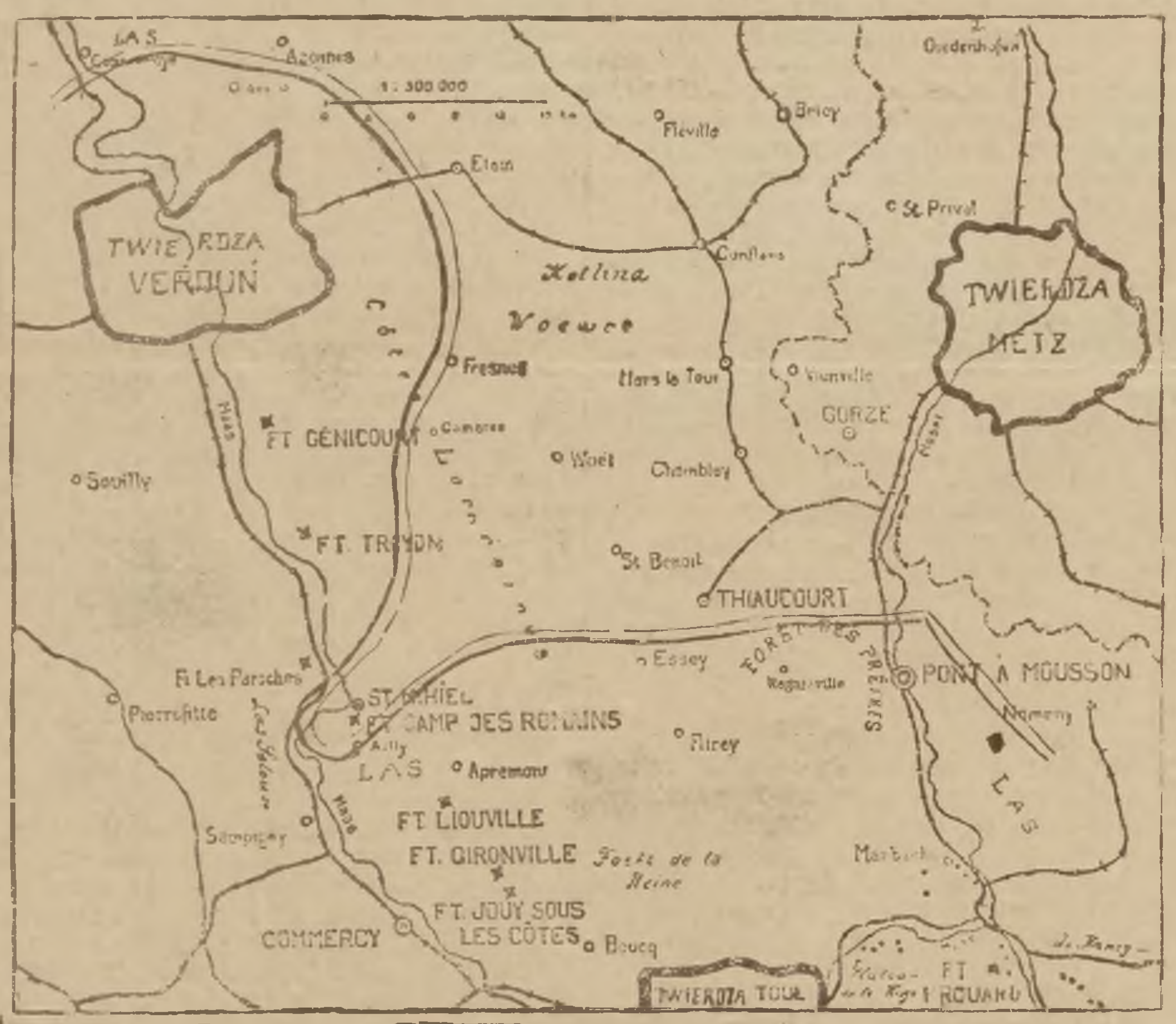
Mianowania w szkolnictwie średniem.

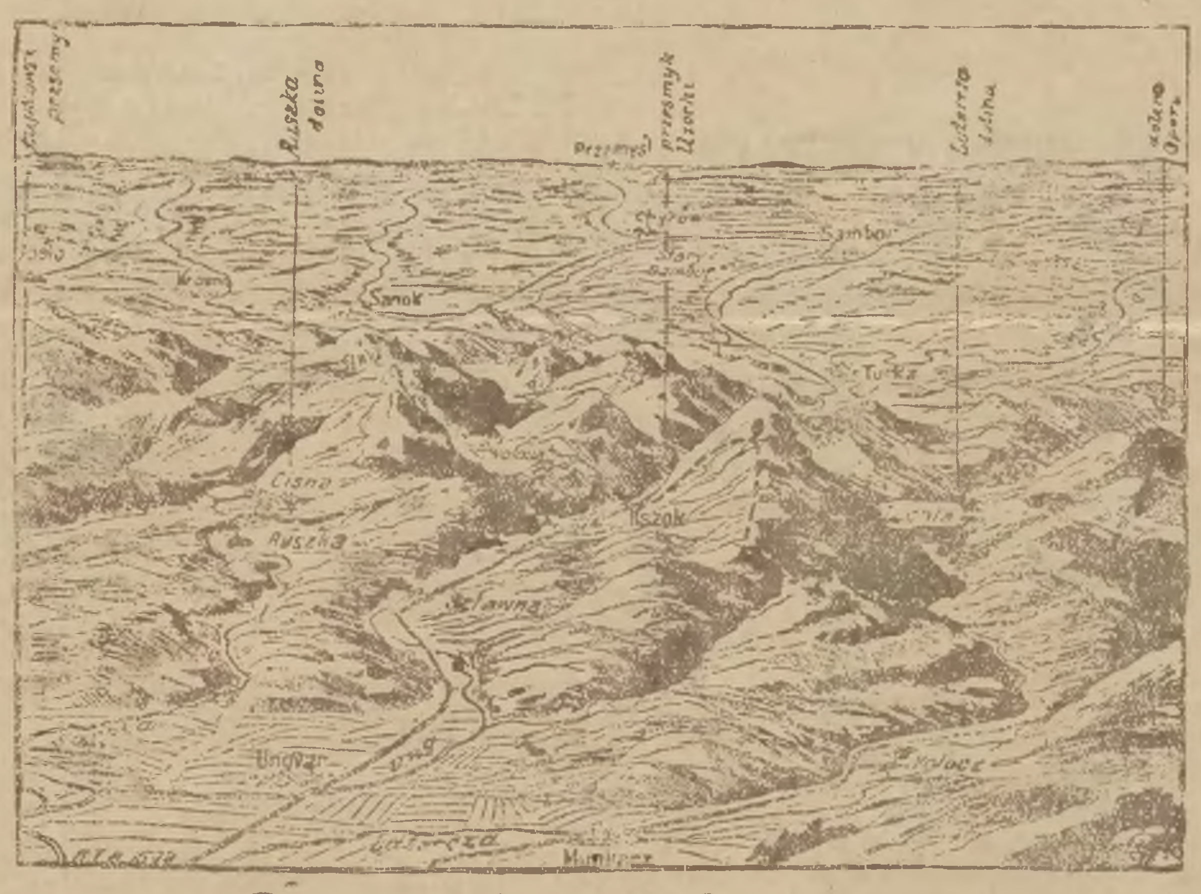
„Gazeta Lwowska" z dnia 2 czerwca ogłasza w części urzędowej:

P. Minister wyznań i oświaty posunął do VIII klasy rangi następujących profesorów galicyjskich szkół średnich: Bronisława Stankiewicza z gimnazyum w Bochni, Leona Hnatyszaka z gimnazyum w Brodach, Michała Radomskiego z gimnazyum w Dębicy, Jana Koima z gimnazyum w Jarosławiu, Henryka Dębskiego z językiem wykładowym polskim w Kołomyi, Józefa Czajkowskiego i Dra Jarosława Hordyńskiego z gimnazyum z językiem wykładowym ruskim w Kołomyi, Dra Wojciecha Krajewskiego z gimnazyum św. Anny w Krakowie, Piotra Jaworka z gimnazyum św. Jacka w Krakowie, Józefa Rozkosza z filii gimnazyum św. Jacka w Krakowie, Dra Kamila Krafta z IV. gimnazyum realnego w Krakowie, Bogusława Butrymowicza z V. gimnazyum w Krakowie. Józefa Rozdolskiego z filii akademickiego gimnazyum we Lwowie, Kazimierza Strutyńskiego z IV. gimnazyum we Lwowie, Wiktora Kalinowskiego z filii IV. gimnazyum we Lwowie, Franciszka Nagórzańskiego z V. gimnazyum we Lwowie, Dra Antoniego Maryana Łomnickiego i Józefa Jana Wiśmierskiego z VII. gimnazyum we Lwowie, Dra Ludwika Bykowskiego z VIII gimnazyum realnego w Lwowie, Wojciecha Janczego i Saturna Zytyńskiego z gimnazyum w Nowym Sączu , Alfreda Rachalskiego z gimnazyum w Przemyślu na Zasaniu, Dra Stanisława Ludkiewicza z gimnazyum z językiem wykładowym ruskim w Przemyślu, Franciszka Nowosławskiego i Jana Pęckowskiego z II. gimnazyum w Rzeszowie, Emiliana Kormosza z filii gimnazyum w Samborze, Dymitra Wojcowicza z gimnazyum w Stryju, Sanisława Namysła i Wojciecha Turosza z I. gimnazyum z językiem wykładowym polskim w Tarnopolu, Józefa Zastyrca z gimnazyum Franciszka Józefa w Tarnopolu, Bronisława Szubę z II. gimnazyum w Tarnowie, Dra Antoniego Korczyńskiego z I. szkoły realnej w Krakowie, Franciszka Bergera, Jana Szadena i Dra Ludwika Szneidra z I. szkoły realnej we Lwowie, Władysława Jankowskiego z szkoły realnej w Śniatynie i Witolda Zosla z szkoły realnej w Stanisławowie.

P. Minister wyznań i oświaty posunął do IX. klasy rangi następujących nauczycieli gimnastyki galicyjskich szkół średnich: Dra Maryana Stanisława Tokarskiego z III. gimnazyum w Krakowie i Dra Eugeniusza Piaseckiego z IV. gimnazyum we Lwowie.







Przesmyk użocki i dolina Latorczy

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z ogr. odp. — Redaktor odpowiedzialny Jan Łatyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie.